

Protokół o współpracy między Polską a Francją

Zgodnie z postanowieniami podjętymi w pierwszym dniu pobytu w Polsce premiera J. Chaban-Delmasa przez szefów rządów Polski i Francji, w Warszawie odbyły się robocze spotkania przedstawicieli zainteresowanych resortów gospodarczych obu stron dla zbadania możliwości dalszego, wzajemnie korzystnego rozwoju polsko-francuskiej wymiany handlowej.

W wyniku przeprowadzonych rozmów podpisano protokół w sprawie rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej między Polską a Francją.

W protokole stwierdzono m. in., że szczególne znaczenie strony przywiązują do kooperacji przemysłowej, deklarując gotowość stworzenia warunków, które sprzyjałyby intensywnemu rozwojowi tej dziedziny współpracy. (PAP)

WIELKOPOLSKA

NIEDZIELA

POZNAN
29/30 XI 1970
Wydanie A

Rok wyd. XXVI
Nr 284 (8328)
Cena 50 gr

Premier Francji J. Chaban-Delmas zakończył wizytę w Polsce

W sobotę zakończyła się 3-dniowa oficjalna wizyta w Polsce premiera Francji — Jacquesa Chaban-Delmasa. W godzinach popołudniowych opuścił on nasz kraj, udając się wraz z towarzyszącymi mu osobami bezpośrednio z Krakowa drogą lotniczą do Francji. Na lotnisku swego gościa żegnał premier Józef Cyrankiewicz.

Wizyta francuskiego premiera, która przebiegała w atmosferze serdeczności i przyjaźni, stanowi — jak się powszechnie ocenia — doniosły krok w rozwoju wszechstronnych stosunków i umacniania przyjaźni i współpracy między Polską a Francją. Przeprowadzone w trakcie tej wizyty rozmowy polityczne dotyczyły szerokiej tematyki, zarówno w zakresie problematyki międzynarodowej jak i stosunków dwustronnych. Ocena przebiegu wizyty, tematyka rozmów i osiągnięte rezultaty zostały zawarte w ogłoszonej w piątek deklaracji o przyjaźni i współpracy polsko-francuskiej.

Spółeczeństwo polskie śledziło przebieg wizyty z dużą uwagą i serdecznym zainteresowaniem. Odbiła się ona także szerokim echem na arenie międzynarodowej, co znalazło m. in. wyraz w licznych komentarzach prasy światowej.

W sobotę — w trzecim, ostatnim dniu wizyty — gość francuski w towarzystwie premiera Józefa Cyrankiewicza przybył w godzinach rannych na teren b. hitlerowskiego obozu śmierci w Oświęcimiu. Przy-

byli również ministrowie spraw zagranicznych obu krajów: Maurice Schumann i Stefan Jędrzychowski oraz inne osobistości.

Premier Francji złożył wieńiec pod międzynarodowym pomnikiem 4 milionów ofiar wymordowanych tu przez hitlerowskich barbarzyńców. Drugi wieńiec złożył on pod pomnikiem francuskich ofiar oświęcimskiego obozu.

W godzinach popołudniowych J. Chaban-Delmas i J. Cyrankiewicz przybyli do Krakowa. Po zwiedzeniu zabytkowego centrum miasta francuski gość zapoznał się z bogatymi zbiorami sztuki na Wawelu. Spotkał się też z senatem Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Na kilka minut przed godziną 18.30 srebrna „Caravelle” z francuskimi znakami rozpoznawczymi wylądowała na paryskim lotnisku Orly.

Na lotnisku premier Francji złożył krótkie oświadczenie, w którym wyraził zadowolenie z wizyty w Polsce.

Echa prasowe wizyty

Paryska sobotnia prasa poranna obszernie informowała o drugim dniu pobytu premiera Francji, J. Chaban-Delmasa w Polsce. Wszystkie dzienniki podkreślały w swych relacjach, że spotkanie Chaban-Delmasa z pierwszym sekretarzem KC PZPR, Władysławem Gomułą, trwało ponad dwie godziny. „Humanite” pisze, iż premier Francji stwierdził, że przeciągnęło się ono znacznie ponad zaplanowany czas i oświadczył, że „w sposób decydujący przyczyniło się do wzbogacenia atmosfery” rozmów polsko-francuskich. (PAP)

Próba nowej inwazji na Gwineę

Korespondent Reutera donosi z Abidżanu, że 200 najemników regularnej armii portugalskiej wtargnęło w piątek do Gwinei z terytorium portugalskiej Gwinei — Bissau w pobliżu granicy z Senegalem, Radio Konakri, na które powołał się Reuter, zakomunikowało, że 10 najeźdźców, których określono jako kandydatów na samobójców, zostało wziętych do niewoli. Jak się wydaje w stolicy Gwinei panuje spokój.

Piątkowa próba inwazji — głosi komunikat radia Konakri — została zlikwidowana przez gwinejskie siły zbrojne, podobnie jak kilkakrotnie próbie desantu od strony morza w pierwszych dniach bieżącego tygodnia.

Prezydent Republiki Gwinei Sekou Toure przesłał do sekretarza generalnego ONZ U Thanta depesze, w której informuje o nowej próbie agresji. Depesza kończy się prośbą o zbadanie nowej sytuacji, jaka zaistniała w Gwinei. (PAP)

skich, zestrzelonych nad terytorium DRW, lotnictwo USA bombardowało obiekty w głębi terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Odpowiadając na konferencji prasowej na pytania dziennikarzy przyznał, iż samoloty USA bombardowały rejon w pobliżu Hanoi.

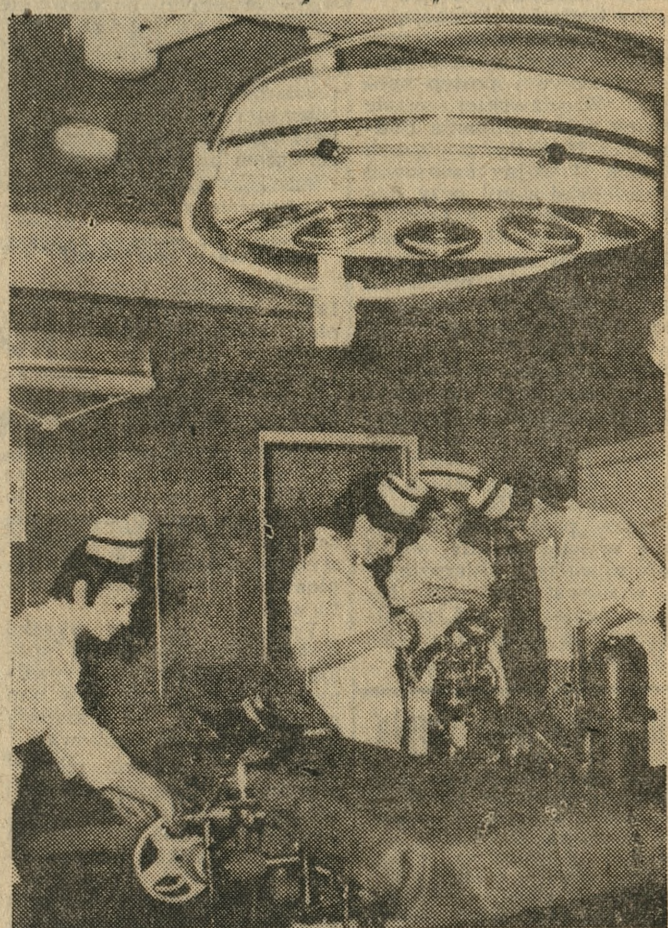
Zalecenia IV Komitetu Zgromadzenia Ogólnego NZ

IV Komitet Zgromadzenia Ogólnego NZ (do spraw powiernictwa i obszarów niesamodzielnych), który przyznał, iż samoloty USA bombardowały rejon w pobliżu Hanoi.

Katastrofa na Alasce

46 osób zostało zabitych a 175 rannych, kiedy olbrzymi odrzutowy samolot pasażerski wiozący amerykański personel wraz z rodzinami rozbił się w czasie startu z lotniska w Anchorage (Alaska) w piątek wieczór.

W nowym szpitalu



Dalekowschodnia

podróż Pawła VI

Apel o zaprzestanie wojny w Wietnamie

W drugim dniu pobytu w stolicy Filipin papież Paweł VI wygłosił przemówienie do 175 biskupów z krajów Azji, uczestniczących w 6-dniowej konferencji w Manili.

Papież występował tam w obronie przysługującego mu prawa mianowania biskupów i mówił o roli Kościoła w Azji której mieszkańcy stanowią połowę ludności świata. W przemówieniu tym piętnował również istnienie przepaści między krajami bogatymi a biednymi oraz wzywał do położenia kresu wojnie w Wietnamie.

O wojnie wietnamskiej mówił papież również w przemówieniu wygłoszonym w tym dniu do 200 obywateli południowowietnamskich, którzy specjalnie przybyli do stolicy, by zobaczyć papieża.

W sobotę rano w drugim dniu swego pobytu na Filipinach papież Paweł VI przybył na uniwersytet Sw. Tomasza w Manili, gdzie wygłosił przemówienie do studentów.

W pewnym momencie agencji służby bezpieczeństwa zatrzymały kobietę w średnim wieku, która „w podejrzanym sposób” zbliżyła się do Pawła VI. Znalaziono przy niej niewielkich rozmiarów nóż. Bliższe okoliczności tego incydentu nie zostały jeszcze ujawnione. (PAP)

Wotum zaufania dla rządu włoskiego

Przewaga 51 głosów rządu włoski uzyskał w sobotę wieczorem wotum zaufania.

Rząd zwrócił się do parlamentu o wyrażenie wotum zaufania w związku z calością, jego ekonomicznej polityki.

Katastrofa na Alasce

46 osób zostało zabitych a 175 rannych, kiedy olbrzymi odrzutowy samolot pasażerski wiozący amerykański personel wraz z rodzinami rozbił się w czasie startu z lotniska w Anchorage (Alaska) w piątek wieczór.

26 bm. w Olsztynie odbyło się uroczyste przekazanie do użytku nowego szpitala woje wódzkiego. W uroczystości udział wzięli i sekretarz KW PZPR w Olsztynie Tadeusz Białkowski oraz min. zdrowia i opieki społecznej prof. Jan Kostrzewski. Nowy obiekt, wybudowany kosztem 200 mln zł, wyposażony został nowoczesnie — szczególne uznanie budzą: sale operacyjne, porodowa oraz rehabilitacji. Pracuje tu 50 lekarzy i 400 pielęgniarek. Na zdjęciu: w sali operacyjnej.

CAF — Moroz

Święto narodowe Jugosławii

Depesze z Polski

Z okazji święta narodowego Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii Władysław Gomułka i Marian Spychalski przestali do Josipa Broza-Tito depesze z gratulacjami i życzeniami dalszych sukcesów w dziele budowy socjalizmu w Jugosławii.

Z tej samej okazji Józef Cyrankiewicz wystosował depesze gratulacyjną do Mitji Ribićica. (PAP)

Posiedzenie Sekretariatu OK FJN

W sobotę odbyło się posiedzenie sekretariatu OK FJN z udziałem przewodniczącego Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego. W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Prezydium, sekretarze OK FJN Jan Szydłak, Ludomir Stasiak, Jan Karol Wende, Witold Jaroński oraz członek prezydium OK FJN Eugenia Krassowska.

Sekretariat zapoznał się m. in. z przebiegiem obchodów kopernikowskich i zatwierdził plan tych obchodów i akcji społecznych w latach 1971 — 1973. Podkreślono potrzebę rozwijania czynów społecznych oraz kontynuacji fundowania „gabinetów kopernikowskich” ze środków społecznych. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże. Miejscami opady drobnego deszczu lub mżawki. Rano zamglenia. Temperatura maksymalna od 6—8 st. Wiatry słabe, na północy umiarkowane z kierunków zachodnich.

WIELKOPOLSKA

dzisiaj i jutro

Pod takim hasłem rozpoczynamy dzisiaj cykl publikacji, których tworzywem są problemy, związane z trwającą w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej kampanią sprawozdawczo-wyborczą. Kampania ta wkraczała w etap konferencji powiatowych i dzielnicowych organizacji PZPR. Zagadnienia będące przedmiotem obrad tych konferencji obejmują — obok spraw wewnątrzpartyjnych — wszystkie najważniejsze problemy polityczne, ekonomiczne i społeczno-kulturalne Wielkopolski, którymi zajmuje się partia, spełniając kierowniczą rolę w życiu narodu. W publikacjach, poświęconych powiatom i dzielnicom Poznania, będziemy ukazywać dorobek, a także nowe zadania, związane z zainicjowanym przez partię etapem intensywnego rozwoju kraju.

X Zjazd WSPR zakończył obrady

W sobotę po południu zakończył obrady X Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Na końcowym posiedzeniu ogłoszono skład nowo wybranych organów kierowniczych partii.

Pierwszym sekretarzem ponownie został wybrany Janos Kadar.

Zakończony w sobotę X zjazd podjął uchwałę wytyczającą dalszą działalność i zadania partii. WSPR — podkreśla uchwała — powinna niezmiennie prowadzić taką międzynarodową politykę, która przyczynia się do wspólnych interesów i przyjaźni między narodami. Należy zacieśniać sojusze z Związkiem Radzieckim i z pozostałymi krajami światowego systemu socjalistycznego.

Trzeba również kontynuować wysiłki zmierzające do zorganizowania europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa, do uznania NRD zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego.

Uchwała wytycza również politykę partii w zakresie życia społecznego i gospodarczego kraju. (PAP)

Ilu nas jest w Wielkopolsce?

Staraniem Urzędu Statystycznego dla m. Poznania i województwa poznańskiego opracowano najświeższe dane dotyczące zaludnienia naszego województwa.

Według stanu na 30 września br. w Wielkopolsce mieszkało 2 667 800 ludzi. Z tej liczby 1 290 110 osób to mężczyźni, a 1 377 690 — kobiety. Jak widać — nadal mamy przewagę obywateli płci żeńskiej.

W miastach Wielkopolski mieszka 1 333 943 obywateli, natomiast w gromadach 1 333 857. Szala przechyliła się na korzyść miast i osiedli, co niewątpliwie związane jest m. in. ze stałym przekształcaniem się struktury naszego kraju i postępującym uprzemysłowieniem także naszego regionu.

Również 30 września br. Poznań liczył 466 830 mieszkańców (218 851 mężczyzn i 247 979 kobiet). Najbardziej zaludnioną jest dzielnica Grunwald, w której granicach mieszka obecnie 143 468 osób.

Samo województwo liczy 2 200 970 mieszkańców.

Z miast wydzielonych, największy powiat, najbardziej zaludniony jest Kalisz, który ma 81 725 mieszkańców, także ze zdecydowaną przewagą kobiet (43 825). Na kolejnych miejscach znajdują się: Gniezno — 51 477, Ostrów Wlkp. — 49 917, Piła — 44 309 oraz Leszno — 33 863. Z powiatów najbardziej zaludniony jest rejon koniński. Mieszka w nim 141 121 osób. Przewaga kobiet wynosi tam tylko 287 osób. (c)

W styczniu do Polski przybędzie minister spraw zagranicznych Austrii

Na prośbę strony polskiej, przewidziana na grudzień br. oficjalna wizyta ministra spraw zagranicznych Austrii dr. Rudolfa Kirchschlaegera, nastąpi w późniejszym terminie, w dniach 13 — 16 stycznia 1971 r.

Przełożenie terminu tej wizyty, do której rząd polski przywiązuje dużą wagę, nastąpiło za obopólną zgodą obu stron. (PAP)

L. Breżniew w Erewanie

Sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew wraz z innymi przywódcami radzieckimi przybył do Erewanu na obchody 50 rocznicy Republiki Armeńskiej.

„Al Ahram” o przystąpieniu Syrii do federacji

Komentując przystąpienie Syrii do federacji trzech krajów arabskich — Libii, Sudanu i ZRA, autorytatywny dziennik kairski „Al-Ahram” pisze w sobotę, że wyrażenie to przyczyniło się do konsolidacji frontu arabskiego przeciwko Izraelowi. Ten krok polityczny wywarł Syrię z izolacji w której żyła przez kilka ostatnich lat i przywrócił jej wiodącą rolę, którą kraj ten odgrywał zwykle w historii.

Escalacja agresji USA

Jak przyznał zastępca ministra obrony USA, D. Henkin, w czasie tzw. rajdu samolotów dla „uwoleńców” lotników amerykańskich, zestrzelonych nad terytorium DRW, lotnictwo USA bombardowało obiekty w głębi terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Szantaż w łonie frakcji CDU/CSU

W ostatnich dniach wywiera się presję i szantaż na tych deputowanych do Bundestagu z frakcji CDU/CSU, którzy w realistyczny sposób oceniają parafowany w Warszawie układ między Polską a NRD. Według danych biuletynu SPD „Parlamentarischer Pressedienst”, co najmniej 22 deputowanych CDU wyraża zamiar głosowania w Bundestagu za ratyfikacją tego układu.

Na deputowanych tych jest wywierany obecnie nacisk, przede wszystkim ze strony przedstawicieli odwetowych ziółkowskich. Przewodniczący rewizjonistycznego związku przesiedleńców (BDV) Herbert Czaja (CDU) grozi jawnie swoim kolegom z frakcji Peter senowi, że jeśli w głosowaniu poprze układ polsko-zachodniomniemiecki, to poinformuje o tym przesiedleńców w okresie wyborczym Petersena, by to skompromitować w ich oczach. (PAP)

Kształcimy nowoczesnych dowódców

29 listopada, w rocznicę historycznego szturm podchorążych, którzy w r. 1830 pod dowództwem ppor. Piotra Wysockiego uderzyli na Belweder — dając początek Powstaniu Listopadowemu, ich współcześni następcy — słuchacze Wyższych Szkół Oficerskich i Akademii Wojskowych Ludowego Wojska Polskiego obchodzą swoje święto. W przededniu Dnia Podchorążego, dziennikarz PAP zwrócił się z prośbą o rozmowę do komendanta WOSWZmeh. im. T. Kościuszki we Wrocławiu gen. brg. Kazimierza Steca.

— Jaka jest historia tej najstarszej szkoły oficerskiej Ludowego Wojska Polskiego i jej dzień dzisiejszy?

— Szkoła oficerska ma w polskim narodzie piękne i chlubne tradycje. Podchorążowie byli zawsze w pierwszych szeregach walczących o wolność narodową i postęp społeczny. Wrocławskiej szkole początek dała Kompania Podchorążych Piechoty, zawiązana w latach II wojny światowej na radzieckiej ziemi, przy Batalionie Szkolnym 1 Dywizji T. Kościuszki. 21 sierpnia 1943 r. odbyła się w sieleckim obozie pierwsza promocja. Stopnie oficerskie uzyskało wtedy 165 absolwentów. Zginęło ich potem 81 (w tym w bitwie pod Lenino 26). Ogromne zapotrzebowanie na oficerów spowodowało, że kompania rozwinęła została we wrześniu 1943 r. w Oficerską Szkołę 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR.

Władze państwowe i wojskowe wysoko oceniły wkład szkoły w walkę z hitleryzmem oraz w utrwalanie władzy ludowej, nadając jej w 5 rocznicę powstania Krzyż Grunwaldu V klasy.

Milionowa tona węgla

28 bm. na estakadzie bazy przeładunkowej Świnoujście II rozładowana została z wagonów kolejowych milionowa tona węgla.

Estakada uruchomiona wiosną tego roku miała — zgodnie z pierwotnymi założeniami — rozładowywać pół mln. ton węgla rocznie. Przy sprawnej obsłudze tego urządzenia przez kolej, uzyskano dwukrotnie większą wydajność już w ciągu 8 miesięcy. (PAP)

Nowe wywrotki z Kielc

W Kieleckich Zakładach Wyrobów Metalowych rozpoczęto seryjną produkcję ważnych dla gospodarki narodowej samochodów samowytładowczych „Star SHL” typ W-28-800, o ładowności 4,5 t. Samochody tego typu, nie produkowane dotychczas w kraju, odznaczają się nowoczesnymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi i dużą wytrzymałością. Kilka danych technicznych: silnik wysokoprężny, 6-cylindrowy o mocy 100 KM, maksymalna szybkość 80 km/godz. Hydrauliczny mechanizm wywrotu. Nowa wywrotka zbudowana na podwoziu, produkowanym przez starachowicką FSC zakwalifikowana została do grupy „A” charakteryzującej wyroby o standardzie światowym.

Do końca br. kieleckie zakłady wyprodukują 200 sztuk tego typu samochodów, w roku 1972 będzie się ich tu produkować 4 tys. (PAP)

Czy można przewidzieć przyszłość?

Temu pasjonującemu zagadnieniu poświęcone będzie 1 grudnia specjalne wydanie radiowego magazynu popularno-naukowego „Widnokrąg”.

W dniu tym w studio radiowym zasiada specjalista reprezentujący różne dyscypliny nauk: cybernetyk — red. Krzysztof Boruń, ekonomista — doc. dr Zbigniew Chrupka, fizjolog — doc. dr Zbigniew Jethon, historyk — doc. dr Henryk Samsonowicz. W rozmowie uczestniczyć mogą wszyscy słuchacze, łącząc się telefonicznie ze zgromadzoną w studio radiowym ekipą.

Dyskusja rozpocznie się o godzinie 18.20 w programie II.

Pytania można zgłaszać w dniu nadania audycji już od godziny 17-tej. Wystarczy wykreślić numer centrali Polskiego Radia — 44-72-71 i podać hasło wywoławcze „Widnokrąg”, by włączyć się osobiście do dyskusji na temat „Czy można przewidzieć przyszłość?”.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracowała Bogna Wojciechowska

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 29/30 XI 1970 Nr 284 (8328)

Wrocławiu i regionu. Zwłaszcza z uniwersytetem, którego kadra naukowa prowadzi w szkole nauczanie przedmiotów ogólnokształcących. Dobre konтакты mamy z Politechniką i Wyższą Szkołą Wychowania Fizycznego.

Podchorążowie podejmują wiele przedsięwzięć o charakterze politycznym i kulturalnym, a także sportowym i turystycznym z ZMS, ZSP, ZHP. Współpracujemy z władzami partyjno-politycznymi miasta i regionu. (PAP)

„Neues Deutschland“ na temat wymiany poglądów NRD-NRF

Koła rządzące w Republice Federalnej muszą wykazać realizm polityczny, aby wnieść wkład w dzieło odprężenia poprzez położenie kresu polityce stawiania przeszkód w sprawie Berlina Zachodniego — pisze organ KC SED „Neues Deutschland” w dniu 28 bm. w komentarzu na temat wymiany poglądów między sekretarzami stanu NRD i NRF.

W związku z sesją CDU/CSU

Nota ambasadora ZSRR

W piątek ambasador ZSRR w NRD, Piotr Abramow wystosował notę do ambasadorów trzech mocarstw zachodnich w NRF, w związku z planowaną na 30 listopada w Zachodnim Berlinie sesją parlamentarną frakcji CDU/CSU zachodniemieckiego Bundestagu.

W nocie radzieckiej wskazuje się, że chodzi tu o prowokacyjne posunięcie, skierowane przeciwko wysiłkom zmierzającym do unormowania sytuacji w Berlinie Zachodnim i wokół tego miasta.

Kancelarz Willy Brandt i minister spraw zagranicznych, Walter Scheel, omawiali w sobotę z szefem opozycji chadeckiej w Bundestagu, Rainerem Barzelem, sytuację w związku z notą ambasadora ZSRR.

Po spotkaniu rzecznik rządu von Wechmar oświadczył, że rząd federalny jest zdania, iż posiadzenia Bundestagu i jego organów oraz frakcji mogą się odbywać w Berlinie Zachodnim. (PAP)

Dymisja w Waszyngtonie

Z otoczenia prezydenta Nixona zwolniona została druga osoba — członek Rady do Spraw Wewnętrznych, D. Moynihan. Pierwszym z dymisjonowanych był sekretarz ds. wewnętrznych, W. Hickel, który zawiń krytykując inwazję amerykańską w Kambodżę. (PAP)

Dla dzieci poległych funkcjonariuszy MO i SB

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych odbyła się w sobotę uroczystość wręczenia książeczek mieszkaniowych PKO 62 dzieciom poległych funkcjonariuszy MO i SB z terenu całego kraju. Fundusze na ten cel powstały z dobrowolnych składek funkcjonariuszy MO i SB, zebranych z okazji jubileuszu 25-lecia Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa.

Aktu wręczenia książeczek dokonał minister spraw wewnętrznych — Kazimierz Świątała. (PAP)

Polska aparatura w kosmosie!

Start rakiety „Wertikal-1“

Jak informuje Polski Komitet Badania i Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej PAN — zgodnie z programem współpracy krajów socjalistycznych w dziedzinie badania i wykorzystania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych — w sobotę o godzinie 8.30 czasu moskiewskiego z terytorium europejskiej części Związku Radzieckiego wystartowała na wysokość 487 km rakietę geofizyczną „Wertikal-1”.

Rakietą „Wertikal-1” przeznaczoną jest dla prowadzenia kompleksowych badań ultrafioletowego, rentgenowskiego i submilimetrowego badania promieniowania Słońca i pochłaniania tego promieniowania w atmosferze Ziemi, koncentracji elektronów i jonów dodatnich na różnych wysokościach, temperatury elektronowej oraz cząstek meteorytowych.

W głowicy rakiety umieszczono pojemnik z aparaturą badawczą. W pojemniku znalazła się następująca aparatura: blok rentgenowskich komór ciemniowych i rentgenowski spektroheliograf, zaprojektowane i zbudowane przez uczonych polskich, spektrometry rentgenowskie opracowane i zbudowane przez uczonych radzieckich oraz aparatura do badań cząstek meteorytowych, zaprojektowana i zbudowana wspólnie przez uczonych węgierskich, radzieckich i czeskosłowackich.

W przedziale aparaturowym ustawiono fotometr alfa i pomiarową sondę, dla częstotliwości radiowych opracowane i zbudowane przez uczonych NRD, a także aparaturę naukową dla mierzenia submilimetrowego promieniowania Słońca i parametrów jonosfery Ziemi, zbudowaną w ZSRR we współpracy z uczonymi z Bułgarii, Czechosłowacji i NRD.

W miejscu wystartowania rakiety „Wertikal-1” przeprowadzono pomiary pochłaniania fal radio-

wych o częstotliwości 1,0, 1,5, 2,0 megaherców — za pomocą urządzeń naziemnego „Ama”, pochodzącego z NRD.

Na wysokości 100 km pojemnik z aparaturą naukową oddzielił się od rakiety i wyładował na spadochronach.

Specjaliści z Polski, NRD, CSRS i ZSRR uczestniczyli w montażu i testach aparatury naukowej, zmontowanej na rakiecie „Wertikal-1”, a także brali udział w wystartowaniu rakiety.

Wstępna analiza uzyskanego w wyniku eksperymentu, materiału wykazała, że aparatura pracowała podczas lotu normalnie.

Organizacje naukowe krajów uczestniczących we wspólnym eksperymencie przystąpiły do opracowywania otrzymanych w jego wyniku danych naukowych.

*

Tak więc — aparatura zaprojektowana i zbudowana przez polskich uczonych poleciała w kosmos! W ten sposób — pisze komentator naukowy PAP red. Tadeusz Jacewicz — Polska dołączyła do nielicznej grupy krajów aktywnie uczestniczących w badaniach przestrzeni pozaziemskiej. Nie mamy takich możliwości i ambicji, aby móc brać udział w wysiłku kosmicznych gigantów, podejmować wyprawy na Księżyc czy loty na dalsze planety. Niemniej wysoki poziom naszej nauki pozwala natomiast włączyć się aktywnie do badań satelitarnych. Wystartowanie rakiety geofizycznej „Wertikal-1” jest pierwszym etapem czynnego udziału naszych uczonych w rozległym programie badań kosmosu przy użyciu sztucznych satelitów Ziemi wystartowywanych przez Związek Radziecki.

Polska uczestniczy wspólnie z innymi krajami socjalistycznymi w programie badań i wykorzystania przestrzeni kosmicznej dla celów pokojowych „Interkosmos”.

O wypowiedź na temat eksperymentu „Wertikal-1” poproszono prof. dr. Stefana Piotrowskiego, przewodniczącego Komitetu Badania i Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej.

Krótkofalowe promieniowanie Słońca — powiedział prof. S. Piotrowski — jest tak silnie pochłaniane przez górne warstwy atmosfery, że nie dociera do powierzchni Ziemi, nie mogąc przedostać się przez nieprzepuszczalny filtr powietrza. Dlatego, badając to promieniowanie, trzeba wynosić instrumenty pomiarowe wysoko nad powierzchnię Ziemi na wysokość ponad 100 km.

Tego rodzaju pomiary wchodzą w zakres tzw. fizyki kosmicznej, dyscypliny nauki, w której Polska — dzięki aktywnej współpracy z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi w ramach programu „Interkosmos” — posiada sporo osiągnięć. (PAP)

Kolejny radziecki satelita

27 listopada w Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego satelitę telekomunikacyjnego „Molnia-1”. Satelita telekomunikacyjny „Molnia-1” włączony zostanie do systemu dalekosiężnej łączności telefonicznej i telegraficznej, transmitować on także będzie audycje programów telewizyjnych ZSRR do punktów sieci „Robita”, położonych w rejonach Dalekiej Północy, Syberii, Dalekiego Wschodu i Azji Środkowej. (PAP)

Jaka będzie pogoda w grudniu?

Synoptycy PIHM zapowiadają, że w grudniu br. nie należy spodziewać się obfitych opadów śniegu, czy większych mrozów. Przewidują bowiem, że średnia, przynajmniej dla Polski centralnej, temperatura w grudniu utrzyma się raczej w pobliżu normy wieloletniej, a więc w granicach ok. minus 1 stopnia, a opady nawet nieco poniżej normy, tj. na poziomie 35 mm.

W pierwszej dekadzie temperatury dniem spodziewane są od 1 do 3 stopni, a nocą od zera do minus 2 st. z zachmurzeniem dużym, rozproszonymi i możliwymi ciąż niewielkich opadów deszczu lub deszczu ze śniegiem. Mogą w tym czasie wystąpić mgły, wiatr będzie okresami dość silny, przeważnie z północnego zachodu.

Druga dekada grudnia ma być ciepła przy temperaturze w dzień od 2 do 5 stopni, a nocą w pobliżu zera. I w tej dekadzie spodziewane jest zachmurzenie duże.

W trzeciej dekadzie zima da bar dziej znać o sobie, gdyż temperatura w tym okresie może się obniżyć dniem od zera do minus 2 stopni, a nocą od minus 3 do minus 6 st. (PAP)

Sporadyczne strzały w Ammanie

Około godziny 13 czasu warszawskiego daly się słyszeć w Ammanie, stolicy Jordani, sporadyczne strzały. Dochodziły one z dzielnicy Dżebel Amman, gdzie znajduje się siedziba ambasady i ministerstwa. Na razie brak bliższych informacji, ponieważ w Ammanie zamknięte są dziś wszystkie urzędy, w tym Ministerstwo Informacji. Obchodzone jest bowiem zakończenie ramadanu (muzułmańskiego postu). (PAP)

Nauczyciel i przyjaciel międzynarodowego proletariatu

udzielał wskazówek w sprawach taktyki.

Obok korespondencji ważnym środkiem oddziaływania na rozwój światowego ruchu robotniczego były dla Engelsa artykuły zamieszczane przez niego na łamach prasy socjalistycznej, która ukazywała się wówczas w większości krajów europejskich. Propagował w nich Engels podstawowe założenia marksizmu, pobudzał do rozszerzania międzynarodowych więzi proletariatu, do wspólnych wystąpień partii socjalistycznych i organizacji robotniczych.

Przykładem nieustannej działalności rewolucyjnej Engelsa mogą być wydarzenia, związane z międzynarodowym kongresem w Paryżu (w roku 1889), na którym powołano do życia II Międzynarodówkę. Otóż Engels musiał stoczyć za ciętą walkę z elementami oportunistycznymi i reformistycznymi, które pragnęły przejąć kierownictwo ruchem robotniczym i usiłowały wziąć w swoje ręce organizację i kierownictwo kongresu. Engels skutecznie temu przeciwdziałał i na kongresie, na którym marksisti byli w większości, powzięte zostały uchwały w duchu naukowego socjalizmu. Wspomnijmy, że zapadły wtedy m. in. uchwały o ustanowieniu święta 1 Maja i o podjęciu walki o 8-godzinny dzień pracy.

Ostro krytykował Engels przejawiające się w niektórych organizacjach socjalistycznych tendencje sekciarskie. Zarzucał przywódcom

„Neues Deutschland” podkreśla, że podstawowy problem polega na usunięciu przeszkód i czynników zakłócających. Warunkiem tego jest przede wszystkim zakończenie sprzecznej z prawem międzynarodowym działalności NRF w stosunku do samodzielnego jednolitej politycznej Berlina Zachodniego. (PAP)

stkie partie. Są to — prawdziwe kojarzenie legalnych i nielegalnych środków walki; praca w masowych organizacjach klasy robotniczej i wśród chłopstwa; możliwość porozumień, pod warunkiem zachowania samodzielności i niezłomnego przestrzegania za srad z partiami opozycyjnymi i ugrupowaniami socjalistycznymi nie stojącymi na gruncie marksizmu.

Po dziś dzień zachowały swą aktualność sformułowane przez Engelsa zasady stosunków wzajemnych między partiami socjalistycznymi na bazie internacjonalizmu proletariackiego. Stojąc na stanowisku, że formy międzynarodowego zjednoczenia mogą ulegać zmianom w zależności od sytuacji, podkreślał jednocześnie z całym naciskiem konieczność ideowej jednolitości partii proletariackich. W konkretnych warunkach lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia Engels uważał za zbędne utworzenie ściśle scentralizowanej organizacji Międzynarodówki.

Sądził, że „swobodne zjednoczenie, dobrowolne kontakty podtrzymywane przez kongresy wystarczą dla zapewnienia zwycięstwa”, ale równocześnie podkreślał, że „ogólne zasady powinny być niezmiennie przestrzegane”, a decyzje kongresów powinny być obowiązujące dla wszystkich ich uczestników. Wszystkie partie socjalistyczne muszą uwzględnić w swej działalności interesy ruchu robotniczego jako całości, a stosunki między partiami powinny się opierać na zasadzie pełnego równoprawności.

Lenin uważał, że po Marksie „był Engels najwybitniejszym w całym cywilizowanym świecie uczonym i nauczycielem współczesnego proletariatu”.

BORYS TARTAKOWSKI
dr nauk historycznych



Po śmierci Marksa w 1883 r., Engels — jak stwierdził Lenin — „sam jeden był w dalszym ciągu doradcą i kierownikiem socjalistów europejskich... Wszyscy oni czerpali z bogatej skarbnicy wiedzy i doświadczenia starego Engelsa”. Engels, liczący już wówczas 63 lata (ur. 28 listopada 1820 r. — zm. 5 sierpnia 1895 r.) musiał wziąć na siebie cały ciężar licznych i skomplikowanych spraw — opracowanie 2 i 3 tomu „Kapitału”, dalsze rozwijanie teorii marksizmu, troskę o rozpowszechnianie fundamentalnych dzieł socjalizmu naukowego. Przede wszystkim zaś, jak sam podkreślał, musiał utrzymać „liczne nity ze wszystkich krajów, zbiegające się w gabinecie Marksa”.

Engels prowadził korespondencję zarówno ze współtowarzyszami boju 1848 — 49 roku i z I Międzynarodówką, jak i z młodymi zwolennikami socjalizmu, którzy dopiero nie dawno włączyli się do ruchu. Wyjaśniał im złożone problemy filozofii i ekonomii politycznej, pomagał w opracowywaniu programów partyjnych,

Czas mądrego działania

WIELKOPOLSKA

dzisiaj i jutro

siaj potrzebne na każdym stanowisku pracy i w każdej dziedzinie życia.

Ziemia Czarnkowska należy do tych regionów Wielkopolski, które dopiero w latach władzy ludowej doświadczyły dobroczynnych skutków uprzemysłowienia. Złazcza ostatnie lata obfitowały tutaj w ważne inwestycje. Na przedpolach Czarnkowa wyrosły Zakłady Płyt Piłśniowych, wzbogacone aktualnie o nowy, zautomatyzowany oddział płyt lakierowanych; trwa modernizacja Odlewni Żeliwa Ciągłego w Drawskim Młynie; okazałych rozmianów zakład otrzymał Wielon; na dobre osadził się nad Notecią przemysł okrętowy w postaci rozbudowującej się obecnie Fabryki Sprzętu Okrętowego „Mebłomor”; nowe moce produkcyjne zyskały również pomniejsze zakłady przemysłu terenowego — Stocznia Rzędna w Czarnkowie; Zakłady Drzewne w Miałach, czy wikliniarskie w Wieloniu.

Bilansując ten niewątpliwie dorobek, delegaci na Konferencję przejawiali troskę o to, by dalsze pomnażanie produkcji dokonywało się nie tyle drogą nowych inwestycji i zwiększania zatrudnienia, ile poprzez wzrost wydajności pracy, jej nowoczesną organizację oraz właściwe wykorzystanie istniejących zdolności wytwórczych.

Przytaczane przykłady świadczyły wymownie o tym, że rezerwy tkwią w każdym zakładzie i na każdym stanowisku roboczym. Jaskrawym dowodem niewykorzystania mocy produkcyjnych jest m. in. wieloński Zakład Konstrukcji Metalowych „Elbud”. Przygotowany do wyrobu wysokowartościowych elementów, dysponujący dużymi, nowoczesnymi halami, wykorzystywany jest jedynie do awaryjnej produkcji szupów wysokiego napięcia. Nie chce się z tym pogodzić miejscowa załoga, z której inicjatywy wyszły propozycje produkcji szaf sterowniczych, tablic rozdzielczych i innych urządzeń energetycznych.

O tym, co mogą zrobić myśląca głowa i sprawne ręce, świadczy przykład czarnkowskich „Płyt”, gdzie zmora był do niedawna problem transportu i rozładunku używanych do produkcji zręzek drzewnych. Przywołano ich z okolicznych lasów dziesiątki tysięcy metrów sześciennych w postaci 2-metrowych wiązek. Szczególnie kłopotliwy był rozładunek wagonów. Za ich przetrzymywanie zakład płacił rocznie blisko milion złotych. Nie dawano to spokoju kadry inżynieryjno-technicznej. Opracowano więc projekt tzw. rebaków, które tną w latarkach zręzki drzewne na drobne części. Ułatwia to załadunek, a zwłaszcza lepsze wypełnianie wagonów. Skonstruowano też urządzenie do mechanicznego rozładunku, eliminujące ciężką pracę ręczną. Wystarczy teraz jedna osoba, by w ciągu 20 minut opróżnić wagon. Pozwoliło to zmniejszyć o 40 procent potrzebą do tej pory liczbę węglarek a także (bardzo znacznie) koszty przetrzymywania wagonów.

Ale czy taki twórca, zaangażowany stosunek do pracy i zakładu — jest zjawiskiem powszechnym? Niestety, wielu jeszcze inżynierów i techników nie może wykazać się wynikami pracy, godnymi ich dyplomów. Dotyczy to pracowników przemysłu i rolnictwa. Akcentowano więc konieczność uruchomienia rezerw, tkwiących w niepełnym wykorzystaniu wielu fachowców, zatrudnionych jeszcze często przy prostszych pracach biurowych. Po nowemu trzeba też oceniać sprawy dyscypliny pracy. Chodzi tu bowiem zarówno o zmniejszenie absencji chorobowej i nieusprawiedliwionej, jak o likwidację absencji utajonej, a więc o efektywne wykorzystanie czasu i kwalifikacji każdego pracownika.

Pokażne źródła rezerw dostrzec można również w rolnictwie. Przykłady wzorowych rolników świadczą wymownie, że w tych samych przecież warunkach glebowo-klimatycznych uzyskują oni wysokie plony, że susza nie zmusiła ich do zmniejszenia hodowli, jak to dość powszechnie wystąpiło w powiecie czarnkowskim. Wiele zaniedbań w tej dziedzinie trzeba położyć na karb niedostatków pracy służby rolnej i sfery przemysłowo-usługowej, która niedostatecznie wykorzystuje środki stawiane do dyspozycji rolnictwa.

W szerokich kręgach społeczeństwa dojrzewa przeświadczenie, że każdy musi pracować po nowemu, że coraz bardziej potrzeba nam sprawnych rąk kierowanych przez wykształcone głowy i że od każdego z nas zależy dalszy rozwój kraju oraz poziom życia ludzi pracy. Obrady czarnkowskiej Konferencji były tego potwierdzeniem.

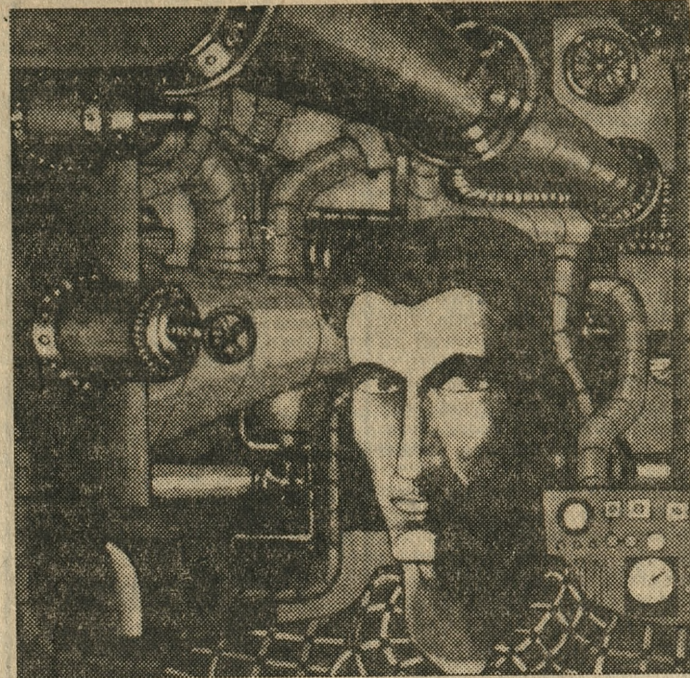
FELIKS BIŁOS

„Portret palacza”, praca Benona Liberskiego z Łodzi.
CAF — Rago

Wystawy obrazujące dorobek polskiego malarstwa współczesnego organizowane już były i na XV-lecie i na XX-lecie PRL. Niedawno otwarta w Warszawie ekspozycja malarstwa Polski Ludowej jest jednak bezsprzecznie największą i najciekawszą zarazem. Po pierwsze zorganizowana została przez Muzeum Narodowe nie w oparciu o wieloosobowe jury brońące różnych interesów artystycznych i układów towarzyskich, ale na zasadzie pełnej odpowiedzialności jednej osoby: kuratora Galerii Sztuki Współczesnej muzeum warszawskiego doc. dr. Jerzego Zanozińskiego. Po drugie, zgromadzone tutaj obrazy podane były już wcześniej ostrej selekcji przez poszczególne muzea, zakupujące do swych zbiorów te właśnie a nie inne prace, a nie trzeba tu dodawać, że właśnie muzea stać na to, aby kupować tylko rzeczy najlepsze. Po trzecie — wystawa przygotowana została nie tylko z perspektywy aktualnie panujących tendencji w sztuce, jak to zazwyczaj bywa, ale na zasadzie reprezentacji wszystkich panujących w 25-leciu tendencji i kierunków artystycznych i ich pierwszoplanowych indywidualności twórczych.

Szczegółne znaczenie tej wystawy wypływa jeszcze z jednego powodu. Ekspozycja ta stanowi bowiem de facto próbę generalną przed otwarciem stałej ekspozycji polskiej sztuki współczesnej w warszawskim muzeum. A jak wiadomo, na potrzeby utworzenia takiej galerii wskazywała już krytyka i publicystyka od dawna. Utworzenie jej stało się też, jak pamiętamy, jednym z naczelnych postulatów Kongresu Kultury Polskiej w odniesieniu do plastyki i znalazło swe oficjalne odbicie w uchwale Kongresu. Oczywiście stała galeria współczesna w Warszawie, która ma zostać otwarta w końcu przyszłego roku, w do budowywanych pawilonach Muzeum Narodowego, nie pomieszczy wszystkich prac ekspozowanych na tej wystawie. Wiele spośród zgromadzonych tu obrazów pochodzi bowiem ze zbiorów pozawarszawskich. 42 prace wypożyczyło nasze poznańskie muzeum, 17 Muzeum Narodowe w Krakowie, 14 muzeum łódzkie.

Ekspozycja warszawska, jak już powiedziałem, ma charakter muzealny i historyczny i z tego też powodu wprowadza pewnego rodzaju ograniczenia. Opiera się ona bowiem niemal w całości na tradycyjnym malarstwie, rzeźbie i projektowaniu. Widać po niej wystawę wszelkiej zjawiska leżące na pograniczu malarstwa, rzeźby i projektowania — przestrzenną, a także sztukę kinetyczną i audiowizualną. Ekspozycje otwiera sala z polskim malarstwem monumentalnym lat czterdziestych i pięćdziesiątych, z pracami Kowarskiego, Strumiły, Byliny i innych. Nie wszystkie z wystawianych tu dzieł zwycięsko przetrwały próbę czasu, przypomnienie ich okazało się jednak w swym ostatecznym rozrachunku z całą pewnością



PLASTYKA

MALARSTWO NASZEGO CZWIERĆWIECZA

celowe i potrzebne. W tej sali rozwijają się drogi. Jeden ciąg ekspozycyjny prowadzi przez sale pokazujące skomplikowaną drogę polskiego malarstwa figuratywnego lub zgoła realistycznego. Drugi przypomina nam, przez prace najwybitniejszych indywidualności artystycznych sztuki nowoczesnej, losy polskiej awangardy, a więc kolejno twórców: „Grupy Krakowskiej”, uczestników ogólnopolskich Wystaw Sztuki Nowoczesnej itd. Tę część ekspozycji zamyka sala z malarstwem mi tzw. nowej figuracji, w której centralne miejsce zajęły obrazy Andrzeja Wróblewskiego. Prezentacja młodych twórców nowej figuracji na tle dzieł ich patrona wydaje się tu jednym z najciekawszych pomysłów ekspozycyjnych. docenta Zanozińskiego. Mieści się w tym za pewne wyraz pewnej nieufności komisarzy wystawy wobec młodych, których prace w konfrontacji z malarstwem Wróblewskiego wydawać muszą się i naiwne i wtórne zarazem. Inna sprawa, że malarstwo młodych zaprezentowane tu zostało bynajmniej nie najlepszymi pracami. Brakowało mi np. w zestawie płócien Jana Świtki, znacznie ciekawszych przecież od prac wielu jego warszawskich kolegów. W ogóle śledząc ekspozycję można było odnieść wrażenie, że niedostatecznie uwzględniono na niej zostało właśnie środowisko poznańskie. W oczy rzucała się nieobecność Wasilkowskiego w zestawie polskich kolorystów, a w jeszcze większym stopniu brak płócien Jana Sychalskiego w sali grupującej malarstwo poetyckiego nadrealizmu, w której, jak sadzę, powinno było się znaleźć

także miejsce dla Houwalta. W tym akurat przypadku, rzecz o tyle łatwa jest na przyszłość do naprawienia, że zasadniczy trzon warszawskiej wystawy ma być przeniesiony w przyszłym roku do Poznania do Muzeum Narodowego w ramach specjalnej, chyba odrębnej wystawy.

Malarstwo figuratywne reprezentowane jest na wystawie bardzo obszernie. I trzeba tu podkreślić, że dużą zasługą tej wystawy jest właśnie ukazanie go w tak: rozległej panoramie. Historia współczesnej plastyki polskiej tak była bowiem dotąd tworzona, jak gdyby główną i nieomal jedyną tendencją artystyczną, dominującą w malarstwie polskim 25-lecia była sztuka nazywana potocznie abstrakcją i w ogóle to wszystko, co kryje się pod pojęciem awangardy i nowoczesności. Tymczasem bardziej miarodajny w tym względzie od praktyki codziennego punktu widzenia rzucał naświatła ten problem z całkiem innej perspektywy. Właśnie w malarstwie figuratywnym znaleźć możemy ogromne zróżnicowanie postaw, tendencji i kierunków formalnych, świadczące o dalekiej od skostnienia żywotności nurtu figuratywnego na przestrzeni całego polskiego 25-lecia. W tym miejscu na zasadzie przykładu można by się odwołać np. do prac Kowarskiego, Wróblewskiego, Nowosielskiego, Krajewskiego czy Krawczyka, aby uwypuklić te wszystkie różnice. Nie chciałbym jednak, aby to, co napisałem dotychczas, odczytane zostało jako próba podważenia pozycji tzw. awangardy. Pozycja Gierowskiego, Dominika, Jaremianki, Tchórzewskiego czy poznania Jana Berdyszaka w świetle tej wystawy jest bezsporna. Rzecz idzie tylko o zachowanie właściwych proporcji.

Oczywiście ten obraz układu sił w polskim malarstwie współczesnym nie byłby pełny gdybyśmy nie podnieśli tu jeszcze ogromnej roli koloryzmu w całokształcie powojennych dzieł naszego malarstwa. Sale gromadzące płótna twórców związanych w mniejszym lub większym stopniu z koloryzmem, prezentowały bowiem w gruncie rzeczy najbardziej dojrzałe i pogłębione warsztaty malarstwa na tej wystawie. Przy czym szczególną rolę w tym wyznacza ona dziełom dwóch twórców żywo związanych z Poznaniem: Potworowskiego i Taranczewskiego.

Główną wskazzkę i najbardziej rzucającą się w oczy cechą naszego malarstwa współczesnego w świetle tej wystawy jest ogromna różnorodność i bogactwo kierunków. I stąd nie chyba właśnie w tym bogactwie: postaw i orientacji artystycznych upatrujemy obecnie jedno z głównych źródeł tak bujnego rozwoju naszej sztuki w Polsce Ludowej.

Dokończenie na str. 4

WACŁAW LICA

OLGIERD BŁAŻEWICZ

DO REDAKTORA
GŁOSU

Najcenniejszy:
NAWYK
DOBREJ
ROBOTY

Przy tworzeniu nowego modelu postawy patriotycznej najchętniej ludzie posługują się przesłankami wynikającymi z tradycji i historii narodu, zwłaszcza tej wojennej i okupacyjnej. Młodzież obecnie więcej wie o latach walki niż o wymaganiach stawianych jej dziś przez państwo i społeczeństwo. Dzieje się to wtedy, gdy nasi przeciwnicy udoskonalają środki walki z naszym obozem. Chodzi więc o stworzenie odpowiedniego systemu wychowawczego, o konsekwentną działalność w zakresie wychowania patriotycznego, wreszcie o stworzenie atmosfery społecznego zaangażowania o losy kraju i narodu.

Patriotyzm zależy — ogólnie mówiąc — od dwóch czynników: po pierwsze — od przeobrażeń w zakresie społecznym i politycznym, po wtóre — od świadomej, planowej działalności wychowawczej w duchu wartości socjalistycznych. Oby dwa te czynniki są ze sobą splecione i nie sposób traktować ich oddzielnie. Jednym z niezbędnych elementów socjalistycznej moralności i postawy patriotycznej są ogólnoludzkie zasady zawierające się w postanowieniach i programie organizacji społeczno-politycznych na świecie, do których należą ludzie dążący do pokoju, braterstwa i komunizmu, jednym słowem — internacjonalistów. Fundamentem takiego patriotyzmu są ideały związane z teorią marksistowską i celami ruchu robotniczego. Aby mógł się on rozwijać muszą być spełnione takie wa

młodzi
PATRIOCI

runki jak wymogi ideowego zaangażowania w budownictwo socjalizmu, wymogi aktywności społecznej, uczulenie na krzywdę społeczną, solidarność z ludźmi pracy, i walką narodów ujarzmionych, z walką narodów kolonialnych.

Czy wszyscy ludzie dążą do jednolitości społeczeństwa, do zjednoczenia przez nie jednej linii w sprawie patriotyzmu? Otóż nie! Gdy mówimy o przemianach w życiu naszego kraju, nie sposób nie wspomnieć o trudnościach wiążących się z działalnością pewnych środowisk ludzi wierzących, a inspirowaną niejednokrotnie przez duchownych, nieprzejrzanie nastawionych do obecnej rzeczywistości. Pokutuje jeszcze w dużej mierze w świadomości społecznej fałszywy stereotyp, zgodnie z którym „człowiekiem moralnym i patriotą” jest wyłącznie wierzący i praktykujący katolik. Fakt zaś, że ktoś jest człowiekiem niewierzącym, z góry już przesądza, że nie jest „prawdziwym Polakiem”. Jest to szczególnie szkodliwa próba dokonania po dziełu naszego społeczeństwa na ludzi wierzących i niewierzących, na patriotów i jednostki społeczne.

Patriotyzm domaga się właściwego podejścia i sprawnej organizacji prac zarówno poszczególnych osób, jak i zespołów, aby działało sumiennie i energicznie, aby działało planowo, aby nie było przestojów, aby wysiłki nie szły na marne, lecz przeciwnie, scalały się w jak najskuteczniejszą. Z tym zagadnieniem wiąże się także określenie i pojęcia jak: biegłość, dokładność, gospodarność, inicjatywa, koordynacja, ład, oszczędność i wiele innych. Z wszystkich zalet najcenniejszą jest nawyk dobrej pracy.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że w moralnej świadomości

Dokończenie na str. 4

AI GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 284 (8328) 29/30 XI 1970

Syn i matka

Wszyscy jesteście wychowawcami

Leszek od kilkunastu dni nie był obecny w szkole. List wysłany przez wychowawcę do domu pozostał bez odpowiedzi. Również nikt z uczniów nie umiał powiedzieć, co się dzieje z kolegą. „Leszek — rękawicę o nim — to kot, który chodzi własnymi drogami”. Istotnie chłopiec z nikim się nie przyjaźnił, towarzysztwa wyraźnie unikał. Miał lat szesnaście, był przeciętnym uczniem drugiej klasy szkoły zawodowej.

Wreszcie po upływie dwóch tygodni przedstawicielowi trójki klasowej udało się nakłonić ojca, a właściwie ojczyma Leszka do nawiązania kontaktu z szkołą. Z matką naszego bohatera, wdową z dwoma synami, ożenił się przed rokiem. Niestety, ani Leszek, ani jego starszy brat, uczeń ostatniej klasy technikum, nie akceptowali w nim nowego ojca, są do niego wrogo ustosunkowani, czego nie starała się nawet ukrywać. Mimo wielu ustępstw z jego strony, jak i wysiłków ze strony żony atmosfera w domu z dnia na dzień staje się coraz więcej napięta. Starszy syn przynajmniej uczy się mówić, ale poza bałaganem nic

w domu nie robi. Leszek natomiast niedawno wyraźnie oświadczył, że do szkoły chodzić nie będzie i nikt go do tego zmusić nie ma prawa, zna wielu takich, którzy nie ukończyli nawet szkoły podstawowej, a „forsy mają jak lodu”. Przez dwa dni z rzędu spał do południa, trzeciego zniknął. Wrócił po tygodniu głodny, brudny, obdarty. Nawet nie próbował się usprawiedliwić, ani niczego wyjaśniać. Jedynemu bratu zwierzył się, że „na gapę” objechał pół Polski, nieźle mu się powodziło, zawarł dużo ciekawych znajomości i ani myśli wracać do szkoły.

Jedynym wyjściem z obecnej sytuacji, jakie razem z żoną mają jest umieszczenie Leszka w zakładzie poprawczym.

Wyraziłem chęć zobaczenia się z chłopcem. Po przekroczeniu progu mieszkania zaskoczył

mnie niesamowity bałagan panujący w dwupokojowym mieszkaniu, które prawdopodobnie nie było zamiatane i sprzątanę od wielu tygodni. W pokoju chłopców różne części garderoby walały się po kątach i meblach nie wyłączając stołu, na którym obok resztek jedzenia i brudnych naczyń leżały również zeszyty i rysunki techniczne, prawdopodobnie starszego syna. W drugim pokoju obraz ten sam, z tą niewielką różnicą, że tutaj garderoba była bardziej urozmaicona, a na stole centralne miejsce zajmowała pusta już półlitrowka z czerwona kartką.

Leszek jeszcze wycupczywał pod pościelą, którą nawet przy bardzo daleko idącej tolerancji trudno byłoby określić jako czystą. W pierwszym momencie na mój widok speszzył się, lecz bardzo szybko się opanował i zignorował mnie komplet

nie. Na moją prośbę ojciec pozostawił nas samych, ale Leszek, mimo to nie chciał ze mną rozmawiać. Kiedy na koniec tego „solowego duetu” zaproponowałem mu, by mnie odwiedził w szkole, gdzie nas nikt nie podsłucha ani nie przeszkodzi w szczerej i przyjacielskiej rozmowie, obdarzył mnie lekceważąco ironicznym uśmiechem. Nie miałem więc tu nic do roboty. Zegnając się z gospodarzem starałem się wytłumaczyć mu, że jak na razie nie ma podstaw do umieszczenia Leszka w zakładzie poprawczym, wyraziłem również życzenie rychłej rozmowy z matką chłopca.

Następnego dnia złożyła mi wizytę pani, o której większość mężczyzn powiedziałaby, że mo

Dokończenie na str. 4

WACŁAW LICA

Księgarnia o powierzchni 1000 m kw. powstanie przy ul. Lampego

Modernizacja poznańskiego centrum nie przebiega zbyt szybko. W minionych kilku latach tempo unowocześnienia tej części miasta wprawdzie się znacznie zwiększyło, jednak wiele jest jeszcze tu do zrobienia. Toteż cieszy każda wiadomość o likwidacji starej, szpetnej zabudowy, na miejscu której przewiduje się nowoczesniejszą architekturę.

Przyszły rok przyniesie dalsze zmiany na korzyść modernizacji centrum. Przy ul. Czerwonej Armii 59 stanie budynek dla „Eldomu”. Wreszcie też przystąpiono do rozbioru przy ul. Lampego dawnego Domu Dziecka. Zakończenie tych prac ma nastąpić z końcem tego roku. Wiosną, przyszłego roku rozpocznie się w tym miejscu budowa obiektu dla „Domu Książki”.

W 7-kondygnacyjnym budynku trzy piętra zajmą księgarnie. Na parterze znajdą się literatura fachowa, a więc dla inżynierów, techników,

majstrów itp. Pierwsze piętro przeznaczą się dla literatury humanistycznej, a drugie — pięknej, młodzieżowej oraz na sprzedaż płyt i reprodukcji.

Z chwilą zakończenia budowy, która ma potrwać około 2 lat, poprawią się znacznie warunki sprzedaży książek. Zapewnią to samoobsługowe księgarnie w nowym gmachu, które w sumie posiadają będą około 1000 m kw. powierzchni. Obecne poznańskie księgarnie nie mają najlepszych warunków sprzedaży. Prawie wszystkie z 36 istniejących w naszym mieście posiadają mały metraż, co uniemożliwia wprowadzanie samoobsługi.

Według planu opracowanego przez Wojewódzkie Biuro Projektów, siedziba „Domu Książki” posiadać będzie na parterze pasaż. Po przebudowaniu ul. 27 Grudnia pasaż ten udośćpioną będzie dla pieszych. Stanowiąc one będą przejście do ul. Kościuszki. (a)

Wystawa biżuterii



Ze statystyk PZU

Najwięcej szkód spowodowanych zalaniem mieszkań

Pośród 1312 szkód zgłoszonych w PZU, obrzynała większość bo 77,5 proc. stanowią wypadki zalania mieszkań. Powstają one wskutek pęknięcia lub uszkodzenia

HANDLOWY znak JAKOŚCI



Pierwsze z „1001 uśmiechów”

Na naszą propozycję wobec handlowców, aby wzięli udział w zapowiadanych konkursie „U nas dobry upominek”, które nadaliśmy hasło „1001 uśmiechów”, jako pierwsza odpowiedziała dyrekcja MHD Artykułami Spożywczymi. Dyrekcja zgłosiła osiem swoich sklepów: przy ul. Kraszewskiego 17, pl. Młodej Gwardii 1/3, pl. Wolności 10, Paderewskiego 3, Fredry 1, Dzierżyńskiego 117 i 178 oraz Dąbrowskiego 5. Personal tych sklepów przygotował już zestaw upominków o nader zróżnicowanej cenie i wartości.

Przypominamy, iż konkurs nasz potrwać przez cały grudzień. Najbardziej pomysłowe upominki będą nagrodzone przez jury z funduszy Rady Reklam działającej przy Ministerstwie Handlu Wewnętrznego. (zs)

Uwaga ogrodnicy! Przyjmujemy zamówienia na sadzonki pomidorów „Potentilla” i „Zelandia”. Odbiór w styczniu i lutym. Ogrodnictwo Zenon Pilarzki, Mosina, ul. Galczyńskiego 5, tel. 285. 42165g

Aloes lecznicze tanio sprzedam. Junikowo, Świebodzińska 18. 43491g

RAMA, Poznań. Małeckie go 10, poleca listwy tape towe i obrazowe oraz kompletne ramy firanowe z szynami, zabkami na życzenie montaż u klienta. 43776g

Maszynę do szycia wieloczynnościową Veritas oraz amerykańską 1-osobową sprzedam. Dzierżyńskiego 105 m. 16 a. 43727g

Sprzedam gabinet dentystyczny i skrzynię z próbnymi okularami. Telefon 336-95, godz. 16-18. 43801g

Adapter, aparaturę stereo, mikrofon estradowy, magnetofony „Grundig”, „Sanyo”, płaszcz męski amerykański maxi sprzedam. Głogowska 123 m. 3. 43804g

Wózki dziecięce (duży wybór) najnowsze modele poleca Wytównia Janke, Dąbrowskiego 88. 42114g

Wózki dziecięce — ostatnia nowość, głębokie — kombinowane poleca — wytównia Orzeszkowej 13. 42504g

Pianino Calisia — krzyżowe, orzech, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Garbary 33 m. 4, godz. 16-17. 44040g

Sprzedam kase pancerną „Bernard Polski”. Telefon 423-88. 43668g

Rzutnik do przezroczystości — automat, lustro Ludwik Filip, sprzedam. Telefon 67-10-87 wieczorem. 43473g

Samochody

Zastawę 750 — sprzedam. Parking Aleje Marcinkowskiego, niedziela 29. XI. 43582g

Sprzedam Fiat 125 p. rok produkcji 1970, stan idealny. Poznań, Mottego 4 — ovladac od poniedziałku rana. 44039g

SAAB-a 96, 1964 r., spiesznie sprzedam. Ogródka w niedzielę, wtorek po godz. 16, Poznań — Jeżyce, Swojska 1. 43976g

Warszawę M-20 w dobrym stanie sprzedam. Telefon 668-07. 43489g

Skodę 1000 MB sprzedam. ul. Szczepańska 5, Dębica, garaż nr 10 przy kołtowni, godz. 16-18. 43496g

Sprzedam Skodę 1000 MB w bardzo dobrym stanie. Tel. 476-83. 43516g

Sprzedam IFA-9 (blaszana) stan dobry. Poznań, ul. Ułgory 77 a. 43523g

Sprzedam Zastawę w bardzo dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43545g

Kupię okazjynie starą Warszawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43670g

Renault R-16 GL w idealnym stanie — okazjynie sprzedam. Poznań, ul. Zagrodowa 13 a. 43634g

Sprzedam nowego Żuka. Poznań, ul. Umiełkowska 54 (koło lasku) 44055g

Miejski Lekarz Weterynarii w Poznaniu

INFORMUJE, ŻE

obowiązkowe szczepienie psów

PRZECIWKO WŚCIEKLIŹNIE

prowadzi nadal Miejska Lecznica dla Zwierząt przy ulicy Grunwaldzkiej nr 248 — codziennie w godzinach od 8 — 20.

Jednocześnie powiadamia się, że zostanie przeprowadzona kontrola dokonania szczepień psów w wybranych dzielnicach miasta.

Właściciele psów, którzy nie dopełnili obowiązku szczepień zostaną pociągnięci do odpowiedzialności zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z dnia 14 grudnia 1953 r. w sprawie ochronnego szczepienia psów przeciw wściekliczynie (Dz. U. z 1954 r. nr 4, poz. 9).

K8276

Lokale

Zamienie samodzielne mieszkanie 1-pokojowe, kuchnia, łazienka przy ul. Kątej, na dwa pokoje z kuchnią, samodzielne, do II p. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44052g

Pusty pokój centrum wynajmę, opłata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43437g

Przyjmę zaraz na komfortowy pokój w dzielnicy Solacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43506g

Kupię 3 pokoje z kuchnią, wyłączone lub własnościowe, do zamiany 2 pokoje z kuchnią, stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43511g

Poszukuję osoby samotnej do opieki nad starszą k (zapewniam umiarkowaną pokój). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43670g

Wynajmę pokój spokojny dla p. panu. Poznań, Turlo wa 39. 43532g

Zamienie mieszkanie kwaterynki 2 pokoje z przynależnościami 37 m², I piętro, c. o., telefon, dzielnica Wilda — blisko Dąbrowskiego — na podobne kwaterynki w dzielnicy Grunwald, do II piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43563g

Zamienie samodzielne mieszkanie 2-pokojowe z dwiema kuchniami na podobne z 1 kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43612g

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA

SKUPUJE SKŁEP

VERITAS

POZNAŃ, ul. Kantaka nr 10

PONADTO ZŁOM SREBRA I SREBRO PRZEMYSŁOWE skupują SKŁEPY „VERITAS”:

- Gniezno, ul. Moniuszki nr 4
- Ostrów Wlkp., ul. Główna nr 2
- Kalisz, ul. Garbarska nr 2

K7556

Przyjmę panienkę na samodzielny pokój. Stanisława 44 (Winiary). 43345g

Zamienie na dogodnych warunkach 2-pokojowe — samodzielne, 50 m², śródmieście, na spółdzielczym 2-pokojowe okolica Kórnickiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43629g

Kupię mieszkanie spółdzielcze własnościowe — w budownictwie indywidualnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43645g

Poszukuję pokoju, ewentualnie z garażem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43674g

Pokoju z garażem poszukuję pilnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43677g

Kulturalnej pani wspólny pokój wynajmę. Telefon 305-80. 43688g

Leszno! Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, komfort, tel., zamienie na większe. Informacje nr tel. 449. 43771g

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje komfortowego pokoju na 6-7 miesięcy. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43784g

Małżeństwo, członkowie spółdzielni poszukują pokoju (pokoju z kuchnią). Płatne na rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43697g

Nieruchomości

Sprzedam domek ośmioizbowy pod Poznaniem z wolnym mieszkaniem, ogrodem pod zabudowę, dojazd autobusem na miejsce. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43944g

Kupię pół willi wyłączonej, dysponując komfortowym mieszkaniem, kuchnią, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43921g

Sprzedam działkę z rozpoznaną budową domu jednorodzinnego w Luboniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43520g

KURSY KIEROWCÓW

kat.: samochodowej — amatorskiej motocyklowej

ORGANIZUJE

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Klubu Motorowego AZS w POZNANIU,

ul. Fredry 7, p. 42 — telefon 580-01 w. 13.

Otwarcie kursu w dniu 4 grudnia br. o godz. 19

przy ul. Noskowskiego 25.

Zapisy przyjmują oraz informacji udziela —

Sekretariat Ośrodka — w godz. od 9 do 17.

Dla uczniów i studentów — zniżki. 43794g

Kupię mieszkanie własnościowe, względnie pół willi. Wiadomość tel. 67-09-96 wieczorem. 43454g

Poszukuję gospodarstwa lub ziemi w dzierżawę od 5-50 ha. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43594g

Parcelę w dobrym punkcie z prawem zabudowy sprzedam. Puszczykowo. 22 Lipca 1. 43791g

Ogród 5.000 m² z domkiem gospodarczym zelektryfikowanym też przy Poznaniu sprzedam lub wydzierżawię — wymagana kaucja. Poznań — Winogrody, Żniwna 9 m. 2. 43644g

Kupię domek, ewentualnie do wykończenia, mam do zamiany mieszkanie — względnie kupię działkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43769g

Spiesznie sprzedam domek jednorodzinny, wyłączone, wolny, ogród, domek gospodarczy, miasto powiatowe, blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43779g

Domek dwupokojowy piękny, ogródem okazjynie sprzedam. Krawiec, Poznań, Garbary 53. 43736g

Korzystnie sprzedam 2 działki z prawem zabudowy — jednorodzinnej na Dębca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43759g

Kupię parcelę w Piatkowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43611g

Korzystnie sprzedam większą parcelę, blisko dworca Puszczkowskiego z prawem podziału oraz zabudowę jednorodzinną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43813g

Sprzedam połowę nowego komfortowego domu blizniaczego, blisko tramwaju. Poznań, Głogowska 99 m. 4. 42275g

Leszno. — Sprzedam domek jednorodzinny, wolny, wygodny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43819g

Zguby • Różne

17 listopada zgubiłam pierścionek. Uczciwego znalazcę proszę o skontaktowanie się. Naciewicz, tel. 611-71, wewn. 407, godz. 8-14. 43693g

Osobowo-towarowy, nośności 500 kg, 6 osób, niemiecki IFA — sprzedam. Poznań, Zawady 26, obok Przedszkola. 43807g

Przyjmę wspólnika do nowo założonej piekarni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43495g

Zamienie garaż blaszany. Rynek Łazarski, na podobny — Stare Miasto. Tel. 555-21 od godz. 16. 43665g

Piece elektryczne akumulacyjne dla ludności wykonuje Zakład Usługowy, Poznań, ul. Czekalskiej 53, tel. 714-59. 43725g

Szyby samochodowe, panoramyczne, hartowane (dobrej jakości) z atestem bezpieczeństwa po leca „Secumit”, Warszawa — Rembertów, Sułkowska 6, telefon 10-95-12, wieczorem 21-19-69. Mühsam. K8207

Posiadam nową Warszawę, przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43706g

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłowych w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9 — dojazd tramwajem linia 3, 13, 20 (tel. 67-12-71, wewn. 85) przyjmie do pracy na następujące stanowiska:

KIEROWNIKA Sekcji Technologicznej — wymagane wykształcenie wyższe techniczne plus praktyka.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia pod w. wym. adresem.

Zarząd Spółdzielni Inwalidów Niewidomych „SINPO” w Poznaniu, ul. Żeromskiego 9 — zatrudni:

— GŁÓWNEGO KONSTRUKTORA — wyższe wykształcenie techniczne z praktyką w danej specjalności;

— STARSZEGO TECHNOLOGA — średnie wykształcenie techniczne, 6 lat praktyki w zawodach technicznych, w tym 3 lata praktyki w branży metalowo-elektrycznej.

Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr Spółdzielni — pokój 15, w godz. od 7-15. K8287

Biuro Studiów i Projektów Przemysłu Okuć i Instalacji Budowlanych w Poznaniu — zatrudni w terminie uzgodnionym między stronami, następujących pracowników:

— INŻ. ARCHITEKTÓW,

— INŻ. KONSTRUKCJI BUDOWLANYCH,

— INŻ. INSTALACJI SANITARNYCH,

— TECHNIKÓW BUDOWLANYCH,

— TECHNIKÓW INSTALACJI SANITARNYCH,

na stanowiska starszych projektantów,

Wynagrodzenie i wymagane kwalifikacje zgodnie z uchwałą Rady Ministrów nr 16 z dnia 9. I. 1969 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników państwowych biur projektów.

Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr Biura Studiów i Projektów — Poznań, ul. Chudoby 12, pokój 201. K8225

Zarząd Spółdz. Budowlano-Mieszkaniowej „BŁOK”

Poznań, ul. Kościelna 44

ZAWIADAMIA, ŻE

ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI

odbędzie się 11 grudnia 1970 r. o godzinie 17.30 w świetlicy Spółdzielni, Poznań, ul. Kościelna 42. Protokół z ostatniego Zebrania Przedstawicieli jest do wglądu w biurze Spółdzielni.

43242g

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 284 (8328) 29/30 XI 1970

INFORMUJEMY

Zebrań plenarne członków Oddziału Dzielnicy ZBoWiD Stare Miasto odbędą się we wtorek, 1 grudnia o godz. 17 w sali szkoły im. Powstańców Wielkopolskich przy ulicy o tej samej nazwie.

W ramach niedzielnych poznańskich Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania zaprasza 30 bm. o godz. 18 do Pałacu Działyńskich, St. Rynek, na prelekcję „Folklór w życiu współczesnym Poznania”, którą wygłosi prof. dr Józef Burzta.

Praca • Nauka

Mgr chemii z kilkuletnią praktyką w dziedzinie tworzyw polimerowych poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43619g

† Dnia 27 listopada 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN MAGNUSZEWSKI

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 1 grudnia br. o godz. 12.30 w Pleszewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku synowie, synowie i rodzina 44033g

† W dniu 27 listopada 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia i babunia, teściowa, siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 65, śp.

PELAGIA PABIAN

z domu BELA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają mąż z dziećmi i rodzina 44046g

† Dnia 26 listopada 1970 r. odszedł nieoczekiwanie mój najdroższy mąż, zięć, brat i szwagier

KAZIMIERZ ŁOPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Junikowie, dnia 30 bm. o godz. 14.50.

Zona z rodziną

Poznań, ul. Łukaszczyka 33 m. 8. 44062g

† Dnia 26 listopada 1970 r. odszedł nieoczekiwanie mój najdroższy mąż, zięć, brat i szwagier

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Junikowie, dnia 30 bm. o godz. 14.50.

Zona z rodziną

Poznań, ul. Łukaszczyka 33 m. 8. 44062g

† Dnia 26 listopada 1970 r. odszedł nieoczekiwanie mój najdroższy mąż, zięć, brat i szwagier

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Junikowie, dnia 30 bm. o godz. 14.50.

Zona z rodziną

Poznań, ul. Łukaszczyka 33 m. 8. 44062g

REDAKUJE KOLEGIUM: Marian Fiejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika.

Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skanski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).

• Telefon: 611-21 łączą wszystkie działy. Redaktor naczelnego 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85.

• Sekreariat: 657-76 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział mielski: 659-39. Redakcja: 648-85 i 648-31.

• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-31.

• Prenumerata wplat na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki pocztowe i „Ruch”. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-5

